(1466)

KWESTIONARJUSZ [redacted]

[redacted] - [redacted] - [redacted] - "[redacted]" - [redacted]

REFERAT HISTORYCZNY

Z 1466

1./Imię nazwisko /ksiądz i zakonnika, stopień kr.p.pol.w.dk, wiek i stan cywilny.

Kazimierz Łopko, bombar. A 160 leśnik. Kawaler.

2./Data i dokładny czas aresztowania:

w dniu 10/II 40r. o godzinie 3,ej w nocy. NKWD. ostąpiło gołjów. w którym mieszkałem. to jest w Nadleśnictwie Nalibocki Pow. Stołpce. Z dwóch z nich wpadło do mieszkania oddali dwa strzały w mieszkaniu. kazali wyjść całej rodzinie z łóżek w bieliźnie noc. i siadać wszystkim na podłodze. a tam rolnik rewizja

3./Nazwa Obozu /dokładnie - miejsce przymusowych robót/:

I zostałem wywieziony. do Wołogodzkiej Oblaści. rejon Wonega. Jawiski lesopunkt. gdzie od pierszego dnia kazali iść do pracy. do borsy. miejsce pracy było od posiół 6 do 13 kilometrów.

4./Opis Obozu dzielnia i t.d./jeden, kilka, warunki dzielnicowe, higjena/:

Lesopunkt Jawinga. był całym składem drewna do które było z posiołku. 40 kilometrów. do lesopunktu nie wolno było polaków iś ani do pracy. ani też za pomiędzy bo jak ktoś poszł. tego kazali zamknąć. co się tyczy do higjeny. otóż baraki były drewniane. poprzegradzane deskami na małe kajuty. w których mieszkało być 3 rodzin co najmniej 15 ludzi. lekarz domu zaglądał raz na miesiąc. mieszkania czyli baraki były strasznie zanieczyszczone o było tyle pluskiew. że nocy nie można było się położyć tylko siedzieć i bronić się od pluskiew. jeżeli ktoś się zwrócił do komendanta żeby dał jakiego lekarza to odpowiedź była taka wy przedem pia kraw. a teraz zwas.

5./Skład Jeńców, dzielnica, stosunek /narodowość, religja przeważająca, poziom wyżywienia i ubrania, ew. jeńcy chorzy i t.d.

Zestawiów na posiołku 21 kwartał było ponad 60 rodzin polskich to było do 300 ludzi na jednym posiołku przeważnie byli tam gajowi z lasów Państwowych. i Inny narodowie i osadniczy. co się tyczy. do warunków wzajemnych pomiędzy polakami to były dosyć dobre i koleżeńskie co innego co. komendant i milicja chciała żeby jak najwięcej polaków wrogą pomiędzy sobą nastawiać ale jednak to im nie pomogło.

6./Praca w Obozie, dzielnica i t.d./Przebieg przeciętnego dnia, warunki pracy, normy, wynagrodzenie, zyski kolonistów i kolaborantów/:

Co się tyczy do życia to. było bardzo marne i przygnębione bo robotnik który mógł pracować to dostał 500gr. chleba na cały dzień natomiast jak miał dzieci i żonę to umrzał. tym chlebem się dzielić bo żona jak nie poszła do pracy. chod pomimo to że nie można było zostawić dzieci małych w domu. wszystko jedno nie poszła i nie dostała absolutnie nic ani chleba ani zupy. Nawet. były wypadki że kobieta w poważnym stanie musiała iść do pracy. nawet pare dni przed porodem bo jak nie poszła to cierpiała głód znamy i widziałem kobietę którą komendant wygonił do pracy a po paru dniach porodziła dziecko które zmarło. Żona też zmarła to była żona osadnika nazwisko jej Mucha imię nie pamiętam. pok. Mir. miasteczko i wiele innych było takich wypadków. za kobieta chciała [illegible] leśne musieli ją. przynieśli oni jedną [illegible] że nie pracować i wynosy [illegible]

7./Stosunek władz N.K.W.D. do polaków /sposób badania, tortury, kary, propaganda komunistyczna, informacje o rodzinie etc./:

władze N.K.W.D. Obchodziły się z polakami bardzo nie ludzko bo bardzo się starali na stawiać polakow wrogo samych do siebie i zawsze umarli na mizingu ze Polski Już Ciągny nie będzie za dwa lata to oni muszą zabrać cały świat. a polaków to już wogule. niema. co wspominać. co nocy brali na badanie i zamykali do karceru i bylali się czy wyjdzie z polski będzie albo nastawiał na drugiego ale umarli bez tem. ilem o tem to i to umarli jeszcze [illegible] że wysyłali drogą wydawali [illegible]

8./Pomoc zdrowotna, szpitale, ambulatorja /opieka lekarska, [illegible]/:

Co się tyczy pomocy. lekarskiej to nie było bo kto zachorował na posiołku to musiał mieć szczęście od boga żeby. zostać przy życiu Dużo dzieci które zmarły na posiołku Dubicka Teresa lat 3 Korakiewicz. lat 13. Rozko 2 dzieci. dosyć że do 20 próśb było w ciągu dwóch lat w czasie mojego pobytu na posiołku zaznaczam że dzieci dużo umarło z wierzą głodowej i krótki ter starych. bo jak nie szedł na robotę czuł się chory to głodował. bez jednej lekarz żadnych lekarstw nie miał prócz aspiryny. Jeżeli chory się zgłosił do lekarza to lekarz powiedział że niema pracowni i nagle chorego jeżeli komendant zwolnił to milicjant przyszedł i mówił że polak jego porzuca

9./Czy i jak łączność była z krajem i rodziną:

Łączność z krajem była bardzo złą dlatego że paczki nie dochodziły jak wysłano i panek to otrzymał 2 nie albo 1 ny paczka.

10./Kiedy został zwolniony i w jaki sposób dostał się do Armii:

W dniu 22 Września wydali polakom wszystki udostawierania i powiedzieli że jesteście wolni prawdaniu i mówili żeby teraz pracować do wspólnego dobra i namawiali polaków żeby się podpisywali deklaracje rocznie na prace bo wyjeżdżać nigdzie nie wolno jeżeli kto chciał to nie dawali żadnej pomocy. natomiast władzer kiedy dowiedziała się że organizuje się armija polska zostawili pracę i poszli do NKWD. żeby dostać prawo wyjazdu do armii Polskiej to NKWD. powiedziało że mamy czas tam się obejda ser war i dwak po naciskiem musieli wydać propusk i od tego dużo niedali ani chleba ani. pieniędzy i powiedzieli że wy jesteś dezerterzy. chcecie mieć z ZSSR. natomiast nie dali żadnych środków lekomocji. i powiedzieli tak że kto odda propusk to dostanie chleba i będzie mich pracował. a więc kto miał jakie kolwiek mocności to wyjechał a dużo było co mieli dzieci i byli zmuszeni pozostać z powodu zimna i chorzy. Ja wstąpiłem do wojska w Uzbek stanie. w miast. Taszkent do armii Polskiej a dużo rodzin zostało z powodu nie mając środków. do wyjazdu dużo zostało na posiołku wdów. z dziećmi na posiołku. których ugrowia zostali aresztowani i nie powrócili

Tajko Kazimierz